

Gazeta OGRODZIENIECKA



w numerze

Wywiad z Burmistrzem
i Przewodniczącym
Rady Miejskiej
str. 3

Rozmowa z Prezesem
Zarządu Cementowni
"WIEK" S.A.
str. 5

NR 45-46 CZERWIEC - LIPIEC 1996 UKAZUJE SIĘ NA TERENIE MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC CENA 0,50 ZŁ ISSN 1232-5031

Nie taka spółka straszna

W sobotę 15 czerwca odbył się na placu zamkowym festyn połączony z zabawą taneczną organizowany przez Pana Włodzimierza Słabonia, mieszkańca Podzamcza. Proszę nie wiązać organizatora festynu ze Szkołą Podstawową w Podzamczu, która w tym roku nie brała udziału w organizacji tej imprezy. Była to impreza typowo komercyjna nastawiona na duży zysk. Z uwagi na dezorientację mieszkańców Podzamcza oraz pewną odczuwalną wrogość w stosunku do spółki „Zamek” spowodowaną odpłatnym udostępnieniem terenu, chciałbym poraz kolejny powtórzyć deklarację, że jeżeli zysk w w/w imprezy w sposób udokumentowany zostanie w całości przekazany na cele społeczne, to również spółka dołoży swój wkład na tak szczytne cele.

Chciałbym również przypomnieć, że sp. z o.o. „Zamek” jest jednoosobową spółką skarbu gminy, tzn., że Gmina Ogrodzieniec posiada 100 % udziałów. Nikt z osób prywatnych nie jest jej udziałowcem; nie jest to spółka ani burmistrza, ani prezesa, ani żadnej osoby prywatnej. W swych zasadach jest oparta na kodeksie handlowym, w związku z tym cały zysk przez nią wypracowany jest własnością gminy. W założeniach statutowych 70 % zysku przeznaczają się na odbudowę, remonty i utrzymanie Zamku i ośrodka na Krępie, pozostała część zysku to wynagrodzenia dla pracowników. Z tego wynika, że pieniądze wypracowane przez spółkę przeznaczone są na ściśle określone cele. Nad prawidłowością pracy spółki czuwa Rada Nadzorcza wybrana spośród Radnych Gminy Ogrodzieniec. Rada Nadzorcza pracuje społecznie - nie otrzymuje żadnych uposażeń. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego jak duże pieniądze są potrzebne, aby utrzymać Zamek Ogrodzieniecki w „kondycji turystycznej”, tzn. tak go zagospodarować, aby przyciągnąć turystów, którzy by zostawili pieniądze nie tylko w

kasie biletowej, ale również w sklepie, restauracji czy miejscowym hotelu w Podzamczu. Dla przykładu od połowy lipca będzie przeprowadzona przebudowa kasy na zamku, w której ma mieścić się punkt informacji turystycznej i punkt obsługi klienta, będą finalizowane prace z związane z kompleksowym oświetleniem zamku - na zewnątrz i wewnątrz. Nie wspomnę o pracach zabezpieczających, które muszą być przeprowadzone - a niestety na pieniądze z zewnątrz za bardzo nie można liczyć. Podstawowym źródłem utrzymania spółki jest obsługa turystyczna Zamku, Krępy, organizacja i pośrednictwo w imprezach turystycznych i imprezach zleconych. W związku z tym za każdą imprezę, która odbywa się na Zamku, na Krępie, a ma charakter zarobkowy, pobieramy opłaty. Ich wysokość jest uzależniona od charakteru imprezy, zasięgu, celu jakiemu ma służyć. Dla przykładu: za wynajęcie kręgu tanecznego na przedzamczu wraz ze złączem elektrycznym w celu zorganizowania odpustowej zabawy tanecznej Straż Pożarna w Podzamczu zapłaciła 100,00,- zł.

cd na str. 4

DARZ BÓR - 50 lat

25.05. br. w miejscowości Centuria odbyła się msza polowa w czasie, której poświęcono sztandar Koła Łowieckiego „Darz Bór” w 50 tą rocznicę istnienia Koła. Sztandar ten nadany przez Wojewódzką Radę Łowiecką został odznaczony złotym medalem zasługi. W trakcie części oficjalnej nadano dyplomy dla seniorów Koła oraz kolegów wyróżniających się. Uroczajnością tej części były przepiękne hejnały w wykonaniu uczniów Technikum Leśnego w Brynku.

Po tych uroczystościach odbyła się tradycyjna biesiada myśliwska, w której uczestniczyli zaproszeni goście. Wśród nich byli

Burmistrz p. J. Ciszewski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Siewierz p. A. Włóka, dyr. Cementowni „Wiek” p. Z. Jackiewicz, dyr. Izolacji p. B. Domagała i p. Straszak, Komendant Policji p. M. Nowakowski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Łowieckiej p. J. Suchorończak oraz przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego PZŁ p. W. Cichecki. Uczestniczyli również: koledzy z sąsiedniego Koła Diana z seniorem p. H. Zakrzewskim na czele, przewodniczący ZKRP i BWP p. T. Lipka oraz całe rodziny naszych myśliwych. Bawiono się aż do rana.

T. Małachowski



W dniach 5-7 lipca w ośrodku Centuria odbędą się 15 Międzynarodowe Zawody w Biegu na Orientację Puchar Wawelu '96.

W zawodach wystartuje ponad 1100 uczestników z 15 państw w tym medaliści Mistrzostw Świata oraz reprezentanci Polski.

W sobotę 6 lipca o godz 17:00 na zamku Ogrodzieniec w Podzamczu odbędzie się Festyn Sportowo-Rekreacyjny podczas którego zostanie rozegrany dodatkowy bieg. Organizatorzy przewidują wiele atrakcji - występy zespołów, pokaz jazdy wyczynowej na rowerach górskich, pokaz wspinaczki.

Festyn zakończy wielka dyskoteka do godz. 2:00.

Oficjalne zamknięcie zawodów przewidziane jest na godz. 12:00 w ośrodku Centuria.

Sesja Rady Miejskiej

14.06.1996r. odbyła się nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu. Dotyczyła ona głównie ostatnich wydarzeń czyli gradobicia i ulewnych deszczy. Na sesji Burmistrz M i G przedstawił informacje na temat strat powstałych w gminie Ogródzieniec na skutek gradobicia i ulew oraz działań podjętych w kierunku usunięcia szkód powstałych po klęskach.

W tych krytycznych chwilach zorganizowano Komitet Powodziowy, który czuwał i panował nad sytuacją. Miasto zostało podzielone na trzy części zagrożone przez wodę: centrum (ul. Kościuszki), gdzie kierował akcją p. Z. Kuźniak, strona prawa (Osiedle Domków Jednorodzinnych) p. P. Mikulski, strona lewa (ul. Bzowska, Wodna - do Przedszkola) - p. J. Soboń.

W akcji udział brały jednostki OSP, Policja oraz następujące przedsiębiorstwa:

- Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ogrodzieńcu,
- Zakład Rzemieślniczy Produkcyjno-Usługowo-Handlowy „Jansbud”

- Przedsiębiorstwo Budowy Utrzymania Dróg i Mostów Zawiercie. Dużej pomocy udzieliły miejscowe zakłady produkcyjne jak Cementownia „Wiek” i Izolacja, które udostępniły swój sprzęt m. in. spych, ładowarkę, kamazy, dźwig.

Ogólna wartość strat powstałych w wyniku ostatnich klęsk wyniosła ok. 370 tys. zł (3,7 mld zł starych) w infrastrukturze komunalnej i 100 tys. zł (1 mld zł starych) w drogach wiejskich.

W związku z powyższymi wydarzeniami Rada podjęła następujące uchwały:

1. Uchwała w sprawie zmian w budżecie na 1996 rok.

Zmiany dotyczyły przeniesienia środków finansowych z zadań planowanych na rok 1996 na wydatki poniesione z tyt. usuwania skutków gradobicia i powodzi oraz budowę obiektów zabezpieczających przed ponownymi klęskami. I tak zostały zawieszona zadania inwestycyjne - budowa ul. Wschodniej, budowa nawierzchni asfaltowej Placu Wolności, zagospodarowanie (deptaki, zieleńce, przejścia, skwery) na Placu Wolności, renowacja dróg w centrum miasta oraz zakup podwozia do samochodu pożarniczego OSP.

Postanowiono zwiększyć plan wydatków z przeznaczeniem na likwidację skutków klęski żywiołowej jak: odtworzenie zniszczonych nawierzchni asfaltowych, przepustów wodnych, remont kanalizacji, odbudowa studzienek rewizyjnych.

2. Uchwała w sprawie nabycia działki nr 7502 o pow. 1798 m² położonej w Ogrodzieńcu z przeznaczeniem na zbiornik przeciwpowodziowy na Osiedlu Domków Jednorodzinnych.

Na sesji poruszono sprawę kanalizacji. Obecnie jej projekt znajduje się w Wydziale Ekologii UW w Katowicach, gdzie badany jest wpływ ścieków i zanieczyszczeń na środowisko. W ciągu 1 mies. projekt powinien być zaopiniowany. Pieniądze i promesa kredytów na kanalizację została przyznana. Rozpoczęcie inwestycji przebie-

gałoby dwustopniowo. W tym roku przewiduje się opracowanie biznesplanu, harmonogramów robót oraz zaopiniowanie wniosków. Natomiast w przyszłym roku po ogłoszeniu przetargu można rozpocząć prace. Ogólny koszt kanalizacji szacuje się na ok. 115 mld zł - poziom cen z 1995 roku. Powstała propozycja na dofinansowanie przedsięwzięcia ze strony społeczeństwa. Zezwolenie na przyłącze do budynku wyniosłoby ok. 1.000 zł (10 mln starych zł). Mieszkańcy mogliby to spłacić w drodze wykupu obligacji lub wpłat rozłożonych na dwa lata. Obligacje okazują się bardziej korzystną formą, gdyż ta transakcja usankcjonowana prawem uprawnia do późniejszych roszczeń wobec gminy.

W dalszej części sesji wystąpili sołtysi poszczególnych sołectw, którzy przedstawili sytuację wsi po gradobiciu i ulewach m.in. stan ulic, dróg polnych. Sołtysi złożyli prośbę o pomoc Rady w usunięciu skutków klęsk.

W czasie tych krytycznych dni dużej pomocy udzieliły wszystkie jednostki OSP z gminy, które pompowały wodę z domów prywatnych, szkoły w Gieble oraz z zapór wodnych. Po podsumowaniu kosztów całej akcji okazało się, że OSP przeznaczyło na ten cel kwotę 4.330 zł. Na tę sumę złożyło się: zużycie paliwa do motopomp, usuwanie awarii motopomp, kapitalny remont motopompy OSP Gieble, uszkodzone węże, odzież, obuwie, oleje silnikowe, oraz posiłki dla strażaków.

W związku z tym do zarządu wpłynęło pismo od Komendanta MG-ZOSP o zrefundowanie wydatków związanych z usuwaniem skutków klęski żywiołowej - Rada Miejska podjęła uchwałę o przyznaniu środków.

Według danych I.MiG.W. ulewne deszcze, które nawiedziły dużą część naszej gminy miały w nomenklaturze meteorologów charakter wody „stuletniej”.

Kanalizacja deszczowa zakłada przyjęcie wody „dwuletniej”. Jako ciekawostkę wspomnieć można, że duże przepusty pod drogami istniejące dawniej, o których mówiono, że można było przejechać przez nie wozem konnym, mogły przyjąć wodę „dwudziestoletnią”. W związku z tym nasuwa się prosty wniosek, że gdybyśmy mieli wybudowaną nową pełnosprawną kanalizację deszczową nie byłaby ona w stanie zapobiec żywiołom jakie wystąpiły w czasie ostatnich ulew. Potwierdzają to przypadki w innych miejscowościach gdzie kanalizacja istnieje.

Zarząd MiG rozpatruje możliwość zamontowania minioczyszczalni ścieków przy szkołach w Gieble i Ryczowie. Inwestycja ta byłaby bardziej korzystna niż budowa nowych szamb.

W dniu 7.06.1996r. w Opolu doszło do podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego, aktu notarialnego i umowy nieodpłatnego przekazania gminie Ogródzieniec na własność nieruchomości po byłym PGR zlokalizowanych przy ul. 1 Maja wchodzących w skład zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa na cele inwestycji infrastrukturalnych. Tym sposobem trzyletnie starania Burmistrza p. J. Ciszewskiego o przejęcie w/w obiektu zostały zwieńczone sukcesem. W przyszłości teren zostanie wykorzystany do celów gospodarczych przez zainteresowane firmy prywatne.

oprac. J. P.

Sprostowanie

W ostatnim numerze „GO” w sprawozdaniu z sesji w punkcie mówiącym o uchwale dotyczącej warunków dzierżawy parkingu przez spółkę „Zamek” pominięto fakt, że spółka jest dzierżawcą parkingu i z uzyskanych środków odprowadza na konto gminy stałą opłatę dzierżawną w ciągu całego roku kalendarzowego. Nieporozumienie wynikało z powodu tego, iż treść samej uchwały nie zawierała tej dodatkowej informacji.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ogrodzieńcu ul. 1-go Maja 161 w likwidacji informuje, że: zaległe należności za nieterminowe uregulowania rachunków: za czynsz mieszkaniowy, wywóz śmieci i fekalii z dniem 1.07.96r. należy wpłacać na konto Urzędu Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu „BGŻ O/W Katowice nr 827014-244-1201-11/55-321-33”. Prosimy o realizowanie wpłat w BS w Ogrodzieńcu.

Zarząd komunalny UMiG w Ogrodzieńcu z siedzibą - Cementownia ul. Kościuszki 123a (biura REMUR-u) informuje mieszkańców, że przyjmuje zgłoszenia na wywóz fekalii od 1.07.96r. pod nr tel. 21-691 wew. 27.

Zawiadamiamy jednocześnie, że zobowiązania z tyt. umów zawartych przez ZGKiM dotyczących wywozu nieczystości stałych z pojemników SM 110 I będą realizowane interwencyjnie przez Zarząd Komunalny do czasu zawarcia umowy z firmą LOBBE, ale nie dłużej, niż okres 3 miesięcy.

Zarząd Komunalny
Z. Kuźniak

Rozmowa z Burmistrzem Miasta i Gminy Ogrodzieńca Jarosławem Ciszewskim oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej Andrzejem Derdą

Panowie w ostatnim numerze G.O. ukazał się wywiad z posłem na Sejm RP Jackiem Kocjanem. W tym wywiadzie tym Pan Poseł wypowiedział się o współpracy z Wami. Proszę ustosunkować się do tej oceny.

- Andrzej Derda: Pan Poseł Kocjan zarzucił nam brak współpracy pomiędzy nim a Radą. Zarzut ten jest krzywdzący i nieprawdziwy. Nadmieniam, że Rada Miejska kierowała do niego wiele zaproszeń, na które nie zareagował.

- Jarosław Ciszewski: Kilkakrotnie przysyłał panią ze swego Biura Poselskiego. Nigdy sam nie przybył na sesję.

Czy mimo takiego stanu rzeczy jesteście Panowie otwarci na współpracę z Panem Posłem?

- A. D. Oczywiście.

- J. C. Podzielam zdanie pana Derdy. Chciałbym zaznaczyć jednocześnie, że mieszkańcy naszej gminy wybrali kilku Posłów; m.in. posłankę Imiołczyk, posła Zajacę, posła Soskę. Na podstawie kontaktu z w/w posłami możemy współpracę z nimi ocenić pozytywnie. Przysyłają nam materiały do zaopiniowania, zapraszają nas na różne spotkania, seminaria. Czujemy się osobiście zdziwieni oceną jaką wystawił nam poseł Kocjan.

- A. D. Tym bardziej, że burmistrz spotyka się z Panem Posłem w różnych okolicznościach.

- J. C. Z Posłem Kocjanem bezpośrednio lub telefonicznie jestem w stałym kontakcie. Akcentuję przy każdej okazji wiele potrzeb gminy. Ewentualnie proszę o pomoc w wielu kwestiach. Uczestniczę i pośredniczę np. w rozmowach na temat prywatyzacji miejscowych zakładów. Byłem współorganizatorem spotkań dyrekcji zakładów i Pana Posła w celu przyspieszenia działań związanych z prywatyzacją.

Może Pan podać przykłady?

- J. C. Proszę bardzo. Na przykład Cementowni „Wiek”, a także „Izolacji.” Mam powody by przypuszczać, że zaowocowało to pewnymi pozytywnymi skutkami. Nie ma natomiast żadnych podtekstów, czy zabarwień politycznych, o których pan redaktor wspominał w poprzednim wywiadzie. Myślę, że chodzi tu o pewnego rodzaju rozliczenie pod koniec kadencji ze swej działalności.

Panowie, ostatnio przy spotkaniu z ks. Prob. J. Podkową, Proboszcz był zatroskany tym, że po likwidacji Zakładu Gospodarki Komunalnej, może powstać luka w obsłudze Cmentarza Komunalnego. Proszę wyjaśnić tę sprawę.

- J. C. Zakład Gospodarki Komunalnej na mocy uchwały Rady Miejskiej został poddany likwidacji. W zasadzie 90 % usług komunalnych zostało sprywatyzowanych w drodze przetargu. W podobny sposób rozwiązana zostanie kwestia obsługi cmentarza. Nie zmienia się natomiast sposób wnoszenia opłat ustalonych przez Radę Miejską - będą one wpłacane do kasy miejskiej. Nadal właścicielem cmentarza pozostaje Gmina.

Czy nie lepiej byłoby, żeby cmentarz był pod zarządem Kościoła jako cmentarz parafialny?

- J. C. Nie Gmina pragnie utrzymać status cmentarza komunalnego.

Czy przekazanie bloków komunalnych, pod zarząd Spółdzielni „Hutnik” z Zawiercia było konieczne?

- A. D. Konieczne nie było, jednak wydaje się najlepszym z możliwych rozwiązań.

- J. C. Takie rozwiązanie wynikało m.in. z licznych spotkań z mieszkańcami bloków, ich uwag pod adresem Gminy, która zarządzała blokami poprzez własny zakład. Jestem przekonany o tym, że mieszkańcy w ciągu roku, najdalej dwóch lat, obiektywnie ocenią decyzję Rady Miejskiej. Zaznaczam, że „Hutnik” jest jedyną w promieniu wielu kilometrów spółdzielnią, prężnie rozwijającą się, budującą, posiadającą infrastrukturę użytkową, rekreacyjną, kulturalną. Gmina jest nadal właścicielem budynków, spółdzielnia jedynie nimi zarządza. Stawki czynszowe ustala Rada Miejska. Korzystając z gościny na łamach prasy chciałbym przekazać mieszkańcom bloków wiadomość, że rozpoczęty został proces przygotowawczy w zakresie projektowym ogrzewania bloków. Myślę, że do końca roku zostanie wybrana odpowiednia koncepcja.

Czy można się spodziewać, że w sezonie grzewczym 97/98 kaloryfery będą gorące?

- J. C. W wyniku połączenia trzech źródeł finansowania tj. Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Gminy oraz udziału zainteresowanych będzie to możliwe.

Kiedy centralne wysypisko śmieci zostanie oddane do eksploatacji?

- J. C. Stanie się to, w sierpniu tego roku. Wysypisko zostało odebrane zgodnie z wszystkimi wymogami. Natomiast zgodnie z procedurą podlega opinii Państwowego Inspektora Ochrony Środowiska, który nakazał zainstalowanie dodatkowego zbiornika na odcieki. Zbiornik jest już wykonany w metalu i w najbliższych dniach zostanie ułożony w wymaganym miejscu.

Panowie - działacie drugą kadencję we władzach Ogrodzieńca. Proszę powiedzieć z czego jesteście zadowoleni a z czego nie, w pełnieniu swych funkcji.

- A. D. Jeżeli chce się działać dalej trudno mówić o pełnym zadowoleniu. Myślę, że możemy mieć satysfakcję z przygotowania projektu kanalizacji sanitarnej i deszczowej Ogrodzieńca i rozpoczęcia prac nad aspektem finansowym tego zadania.

- J. C. Prawdopodobnie pierwszym etapem kanalizacji, będzie rozpoczęcie budowy oczyszczalni w przyszłym roku. Będzie ona zlokalizowana na łąkach rozciągających się w kierunku Cementowni. Chcę powiedzieć, że przez minione sześć lat, udało nam się wiele zrobić w zakresie ochrony przyrody. Rozpoczęta przez naszych poprzedników gazyfikacja Gminy została rozciągnięta na wszystkie miejscowości. Praktycznie pozostały nam 3 wsie do zgazyfikowania. Pod wpływem naszej presji, w Cementowni „Wiek” udało się zainstalować elektrofiltry. Tematu tego nie można było załatwić przez 20 lat. Zrealizowano, z wielkim zresztą trudem, w sposób godny dzisiejszych czasów - wywóz śmieci. Większość posesji zaopatrzone - jest w pojemniki na odpady.

- A. D. Naszym sukcesem jest to że nasza uchwała śmieciowa uchwalona przez Radę Miejską, była pierwsza w kraju. Wyprzedziłyśmy ustawodawstwo państwowe. Z naszych doświadczeń skorzystało wiele miast.

- J. C. Przez okres 6 lat odbywa się wielki proces uwłaszczeniowy w Gminie - t.j. pozyskiwanie majątku dla Gminy. Uporządkowano wiele dotychczas nie wyjaśnionych spraw. Skomunalizowano m.in. takie grunty jak: Plac Wolności, piaskownię, bazę PGR-u, tereny przemysłowe, pola itp.

Czy panowie nie obawiają się o to, że wsie będą zaniepokojone i rozczarowane tym, że główne inwestycje będą realizowane w Ogrodzieńcu, a ich potrzeby będą przesuwane na dalsze lata?

- J. C. Inwestycje w miastach zawsze przynoszą duże efekty i są tańsze. Mam nadzieję, że mieszkańcy naszych wsi nie będą mieli podstaw do twierdzenia, że ich miejscowości są nie doinwestowane. Staramy się każdego roku robić coś w każdej wsi: jeśli nie drogi to oświetlenie, gazociąg, bądź remizy.

- A. D. Ogrodzieniec - jako mała „metropolia” tej okolicy powinien mieć swój wygląd.

- J. C. Można zadać sobie pytanie - czy mieszkańcy Gminy zgodziliby się na to, żeby Dom Kultury, bądź Ośrodek Zdrowia był np. w Mokrusie? Uważam, że odpowiedź byłaby jednoznaczna - nie.

Jak jest rozwiązywany problem bezrobocia na terenie Gminy, aby pomóc ludziom w rozwiązywaniu ich czasem ciężkiej sytuacji finansowej?

- J. C. Na tyle ile można złagodzić skutki bezrobocia, uważam, że robimy dużo. Jesteśmy Gminą, która organizuje roboty publiczne oraz interwencyjne. A rzeczywistość jest taka, że przy ponad siedmiuset bezrobotnych, trudno jest znaleźć 30 do 40 osób chętnych do podjęcia pracy w ramach robót publicznych. Mimo, że podjęcie pracy pozwala odnowić prawo do zasiłku. Ostatnio zorganizowaliśmy Klub Bezrobotnego, którego siedziba znajduje się w „starej pocztynie”. W klubie tym socjolog będzie udzielał fachowych porad dla bezrobotnych. My będziemy mieć przegląd w jakich grupach zawodowych i wiekowych jest największe bezrobocie.

Jaki jest kierunek urbanistycznego rozwoju Ogrodzieńca?

- J. C. Ogrodzieniec będzie rozbudował się poprzez indywidualne budownictwo - w kierunku Krępy. Jeżeli chodzi o budownictwo spółdzielcze, komunalne to w kierunku lasu i będzie to budownictwo jednorodzinne. Gminę naszą można podzielić na trzy części:

- rejon Giebla, Gulzowa, Mokrusa - obszar rolniczy, tam na pewno należy rozwijać rolnictwo,

- część Ogrodzieńca, Cementownia, Fugasówka - charakter przemysłowy,

- Podzamcze, Ryczów, część Ogrodzieńca w kierunku Centurii. Tu na pewno powinna dominować turystyka. Aby realizować ten kierunek rozwoju przystąpiliśmy do porozumienia pięciu Gmin (Klucze, Łazy, Pilica, Wolbrom, Ogrodzieniec) dla których ze środków własnych i wojewody duże firmy m.in. niemiecka, przygotowują projekty infrastrukturalne i strategię rozwoju turystyki.

(wywiad autoryzowany)

T. Jaros.

W następnym numerze G.O. ciąg dalszy wywiadu.

Spostrzeżenia z „Cubatej” - 504m npm

Miniwywiad z mgr Stanisławem Zielińskim

DRUGA STRONA MEDALU

Proszę Pana - w związku z wypowiedzią Pańską w Dzienniku Zachodnim w dniu 04.06.1996 w artykule pt „IZOLACJA przed upadkiem” na temat stanu finansowego firmy, poniósł Pan przykre konsekwencje. Po co Pan to robił?

- Intencją moją było uświadomienie załodze, że bez natychmiastowych działań sanacyjnych (naprawczych) przyszłość fabryki jest niepewna. Bulwersujący dla mnie jest tytuł notatki oraz jej zakończenie, w której to dziennikarz Jerzy Waksmański, a nie ja, stwierdza, że 276 osób straci pracę.

Wyjaśniam, że także początek artykułu, cytuję: „Padniemy z dwóch przyczyn” (koniec cytatu) nie pochodzi z mojej wypowiedzi. Rozmowę z Panem J.W. przeprowadziłem telefonicznie.

A czy firma jest do uratowania?

- Tak sądzę. Fabryka ma obecnie przygotowane dokumenty do wniosku przekształceniowego i w tym kierunku należy szybko działać.

(wywiad autoryzowany)
T. Jaros

Wręczenie medalu „Za pomoc i Współpracę”

W dniu 21.05.96r. odbyła się uroczystość wręczenia dla Związku Gmin Jurajskich medalu Za Pomoc i Współpracę w Rozwoju Turystyki. Medal ten jest przyznawany przez Zarząd Główny PTTK w Warszawie instytucjom, które biorą czynny udział w rozwoju turystyki, a także pomagają Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu w organizowaniu różnego rodzaju imprez turystycznych, czy też pomagają w działaniach związanych z utrzymaniem lub rozwojem zaplecza turystycznego. ZGJ w 1996r. przeznaczył ze swojego budżetu środki na odnowienie Szlaku Orlich Gniazd, a także dofinansował Kursy Przewodniczkę po Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Na w/w uroczystość zostali zaproszeni m.in: Prezes Zarządu Głównego PTTK, Prezes Komisji Przewodniczkę ZG PTTK, Prezes Regionalnej Fundacji Rozwoju Turystyki, Prezes UKF, T, Dyrektor Departamentu Promocji i Turystyki, Dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Spraw Społecznych w Częstochowie, Dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki w Katowicach, Dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej i Przemysłowej w Krakowie.

Medal wręczył na ręce Przewodniczkę ZGJ A. Markowskiego Prezes Zarządu Głównego PTTK.

Dyrektor Biura ZGJ
Robert Nieroda

Nie taka spółka straszna, cd. ze str. 1

Okazało się że kwota ta, stała się kością niezgody między spółką „Zamek” a Zarządem Straży Pożarnej w Podzamczu. Chciałbym w tym miejscu zadać pytanie: dlaczego strażacy nie zrobili darmowej ogólnodostępnej zabawy tanecznej? Najprościej mieć do nas pretensje za pobieranie opłaty. W tym momencie rodzą się następne pytania pod adresem OSP Podzamcze, jeżeli szukają pieniędzy (oczywiście aby się lepiej usprzętować) to czy dobrym rozwiązaniem jest podniesienie nam czynszu po półrocznym okresie działania o ponad 70 %, w momencie gdy pozostawia się na bardzo niskim pułapie (połowa naszego czynszu) opłaty dla drugiego dzierżawcy korzystającego z całego piętra remizy? Nie wspomnę już o klientach baru, mówiąc bardzo delikatnie notorycznie obsikujących i niszczących lokal na zewnątrz i wewnątrz - jeżeli Państwo nie wierzycie proszę przyjść z samego rana i powąchać.

Drugie pytanie: Jeżeli tak bardzo brakuje pieniędzy dlaczego OSP, nie zgodzi się na organizację Muzeum Regionalnego mieszczącego się na piętrze remizy? Z całą odpowiedzialnością twierdzę, że muzeum przyniosłoby zysk w kwocie około 10.000,- za sezon. Przeliczmy to na mundury, hełmy, sprzęt, nowe miejsca pracy itp. Może działa tu zjawisko, które nie ma nic wspólnego ze zdrową ekonomią i logicznym działaniem, może za dużo tu prywaty lub zawężonego myślenia, ograniczającego się tylko do Podzamcza? Dla informacji: w wyniku przetargu na obsługę parkingu w Podzamczu spółka „Zamek” jest jego dzierżawcą. Przez cały rok również za miesiące zimowe odprowadza kwoty dzierżawne na konto gminy. Aby złagodzić żal Pań ze Stowarzyszenia Gospodyń Jurajskich, które przegrały z nami konkurs o parking (miały mniej korzystną ofertę) proponuję wspólne działanie na płaszczyźnie rozwoju turystyki lub agroturystyki w naszej gminie. Na pewno jest tu wiele do zrobienia, a razem będzie łatwiej.

Wszystkich zaniepokojonych pragnę natomiast poinformować, że Ośrodek na Krępie będzie funkcjonował wzorem lat wcześniejszych z poszerzoną ofertą o zalew przystosowany do celów rekreacyjnych i dużą plażą - czekamy tylko na odpowiednią pogodę.

Nie taka spółka straszna jak ją malują...

Prezes Spółki "Zamek"
mgr inż. Józef Pabian

KRÓTKO

Przypominamy, że w tut. Urzędzie od 4 lat działa pośrednictwo paszportowe czynne w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu z dnia 28.04.1994r. w sprawie utrzymania czystości na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec właściciele punktów handlowych i gastronomicznych są zobowiązani do zawarcia umowy na stały wywóz śmieci. Informujemy, że w najbliższym czasie będą przeprowadzane kontrole umów i stanu sanitarno - porządkowego wokół obiektów.

11.06.br. w godz. rannych wybuchł pożar (przez podpalenie) w lesie w oddziale 35 c,d,f (przy Piaskowni) na łącznej powierzchni 3 ha łącznie. Był to pożar przyziemny. W akcji gaśniczej uczestniczyło 9 jednostek Straży Pożarnej, helikopter oraz ciągnik z pługiem z Nadleśnictwa .

Nad całością przez kilka dni czuwał p. H. Karcz z podległymi jednostkami.

W ramach pełnionego nadzoru nad lasami nie stanowiącymi własności skarbu państwa Nadleśniczy Nadleśnictwa Siewierz zwołał wizję terenową w dniu 25.06.96r. dotyczącą skutków gradobicia, które przeszło dnia 9.05.br. nad lasami gminy Ogrodzieniec. W wizji tej oprócz przedstawicieli Nadleśnictwa Siewierz uczestniczyć będą naukowcy z Instytutu Badawczego Leśnictwa, Zakładu Ochrony Lasu oraz przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Rejonowego z Zawiercia. Leśniczy Leśnictwa Podzamcze p. Małachowski przewiduje, że większość drzewostanu z powierzchni objętej gradobiciem trzeba będzie usunąć i odnowić. O wyniku wizji terenowej komisji będziemy na bieżąco informować mieszkańców Ogrodzieńca.

W 1996 roku „osiemnastkę” obchodzić będzie 167 osób. Co roku jednak 18-latków będzie mniej, np. w 1996 roku urodziło się tylko 72 dzieci, w tym 41 chłopców (mężczyźni górą!). Za sześć lat będzie więc bardzo mało uczniów w pierwszych klasach. W poszczególnych szkołach przedstawia się to następująco:

- Szk. Podst. nr 1 w Ogrodzieńcu - 36 dzieci
- Szk. Podst. nr 2 w Ogrodzieńcu - 6 dzieci
- Szk. Podst. w Podzamczu - 9 dzieci
- Szk. Podst. w Ryczowie - 11 dzieci
- Szk. Podst. w Gieble - 10 dzieci

Najstarsi mieszkańcy gminy to dwaj panowie: Pan Jan Graboś z Kiełkowic i Pan Franciszek Bednarz z Ryczowa, którzy w lutym br. ukończyli 96 lat. Najstarsze panie mają po 94 lata, a są to Panie: Bronisława Miśkiewicz z Podzamcza, Aniela Więckowska z Ogrodzieńca i Marianna Stanek z Ogrodzieńca.

ZAPROSZENIE DO KLUBU PRACY

Władze miast Ogrodzieniec i Łazy w porozumieniu z Rejonowym Urzędem Pracy w Zawierciu podjęły inicjatywę utworzenia na swoim terenie Punktów Doradzo - Informacyjnych Urzędu Pracy. Celem działalności tych placówek jest stworzenie łatwiejszego kontaktu osób bezrobotnych z urzędem pracy. W zakresie swoich zadań realizowane będą: poradnictwo zawodowe, ogólna informacja dotycząca spraw bezrobotnych oraz zajęcia w Klubie Pracy.

CO TO JEST KLUB PRACY?

Jest to miejsce spotkań osób poszukujących pracy. Uczestnikiem klubu mogą być osoby, które szukają pracy i chcą się nauczyć poszukiwania pracy w sposób systematyczny i zorganizowany. W klubie pracy mogą dowiedzieć się jak szukać aby w możliwie najkrótszym czasie znaleźć najlepszą pracę.

W programie klubu pracy zawarte są między innymi takie zajęcia jak:

- diagnoza predyspozycji i umiejętności uczestników zajęć klubowych
- poznawanie techniki poszukiwania pracy
- redagowanie i opracowywanie dokumentów przydatnych przy zatrudnieniu
- rozmowa kandydata z pracodawcą - auto-prezencja

Punkt prowadzi pracownik Rejonowego Urzędu Pracy socjolog Urszula Dembowska. Mieści się on w budynku dawnej poczty przy ulicy Kościuszki, na pierwszym piętrze. Czynny jest w czwartki i piątki w godzinach od 9.00 do 14.30

Osoby chętne do uczestnictwa w zajęciach klubu pracy proszone są o kontakt pod w/w adresem.

Serdecznie zapraszamy!

Informacja o sytuacji na rynku pracy

Według stanu na dzień 15 czerwca 1996r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Zawierciu wynosiła 7567 osób, w tym 4486 kobiet. Bezrobocie dotyka najczęściej osób nie mających zawodu, gdyż im najtrudniej jest znaleźć pracę - 2277 osób, w tym kobiety stanowią 65,3%. Zawody, które najczęściej występują wśród bezrobotnych to: mechanicy pojazdów samochodowych 254 osoby, mechanicy maszyn i urządzeń - 241, referent ekonomiczny - 219, ślusarz - 209 i krawiec odzieży lekkiej - 199 osób.

W naszej gminie sytuacja wygląda następująco: mamy 662 bezrobotnych, w tym 393 kobiety. Również najliczniejszą grupę wśród bezrobotnych stanowią osoby bez zawodu - 186. Wśród osób z kwalifikacjami najczęściej wymieniani są: mechanicy maszyn i urządzeń - 27, referent ekonomiczny - 25, mechanicy pojazdów samochodowych - 25, murarz - 23 i elektryk (elektryk) - 21 osób.

U. D.

Rozmowa z Prezesem Zarządu Cementowni „Wiek” S.A. inż. Zdzisławem Jackowiakiem

Panie Prezesie, ostatnio „Wiek” stał się obiektem zainteresowania prasy lokalnej a także niektórych osób działających w środowisku ogrodzienieckim. Czy może się pan do tego tematu ustosunkować?

- Jestem przekonany o tym, że głównym powodem zainteresowania był trudny czas dla Cementowni w ostatnim sześciomiesięcznym okresie, spowodowanym mroźną zimą, a tym samym minimalnym zapotrzebowaniem na nasze wyroby tj. klinkier i cement. Z tego powodu rosło niezadowolenie wśród załogi, bowiem na wszystko brakowało pieniędzy. Jednak ten okres czasu nie został zmarnowany, ponieważ przystąpiliśmy do opracowania dokumentacji w celu przekształcenia przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Zespołowi opracowującemu dokumenty do prywatyzacji przewodniczył mgr inż. Tadeusz Jaros. Należy stwierdzić, że bardzo dużej pomocy w zakresie szybkiego sprywatyzowania udzielił nam Pan Poseł mgr inż. Jacek Kocjan. Wspólne wyjazdy do różnych instytucji zaowocowały tym, że Cementownia „Wiek” mogła być przekształcona z dniem 1 czerwca '96r. Robiliśmy wszystko, aby ułatwienie spraw związanych z trybem prywatyzacji w urzędach w Warszawie i Katowicach, odbyło się w krótkim czasie - no i udało się.

Co ta zmiana znaczy już nie dla Dyr. inż. Jackowiaka a dla Prezesa inż. Jackowiaka i dla załogi „Wieku” S.A.?

- Zmiana jest zasadnicza. Od 1 czerwca działamy na zasadach kodeksu handlowego - w innej strukturze organizacyjnej zakładu. Znaczą to bardzo dużo dla mnie i dla załogi. Część załogi musi przestawić się na inny sposób myślenia, inny sposób pracy, inny sposób kierowania i zarządzania. Jest to niezbędne w obecnych warunkach, ponieważ obowiązują nas inne reguły gry. Zdaję sobie z tego sprawę, że niektórzy pracownicy będą zadowoleni, a inni nie. Przy zmianach restrukturyzacyjnych nie będzie nigdy 100% zadowolonych, ponieważ zdecydowane zmiany budzą zawsze kontrowersje. Obecnie działa już Zarząd, którego pracę będzie oceniała i nadzorowała Rada Nadzorcza składająca się z sześciu osób. Drugim bardzo ważnym powodem zmiany statusu Cementowni w Spółkę Akcyjną, jest to, że zakład może myśleć o dalszym rozwoju poprzez sprywatyzowanie kapitałowe.

Przekształcenie „Wieku” w S.A. to dopiero pierwszy krok do właściwego sprywatyzowania. Czy jest już znany Panu strategiczny inwestor, który chce inwestować w naszą firmę i nabyć kontrolny pakiet akcji?

Pierwszy etap prywatyzacji skończył się na tym, że przedsiębiorstwo zostało sprywatyzowane w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Natomiast dalsze działania w tym zakresie, zależne są od MPW. Kogo wy-

bierze Ministerstwo w drodze przetargu, jest mi nie znane. Obecnie przedstawiam firmie consultingowej, która działa na zlecenie MPW, wizję przyszłości dla naszego zakładu. Mówiąc wprost przedstawiam konkretny pakiet inwestycyjny. Myślę, że w niedługim okresie czasu, Związki Zawodowe będą negocjować z inwestorem strategicznym pakiet socjalny dla załogi.

Czy może pan nam powiedzieć w jakim czasie „przyjdzie” do zakładu główny inwestor kapitałowy?

Życzyłbym sobie, żeby sprawa była definitywnie załatwiona jeszcze w tym roku. Wiąże się to z pilną potrzebą modernizacji Cementowni i rozpoczęcia nowych inwestycji, w celu obniżenia kosztów produkcji. W pierwszej kolejności muszą być realizowane takie przedsięwzięcia jak: budowa nowego młyna cementu, a w dalszej kolejności zmiana technologii produkcji klinkieru z metody mokrej na suchą. W/w zadania inwestycyjne wymagają bardzo dużych środków finansowych i to właśnie od nich zależy dalsza egzystencja zakładu.

Czy załoga w nowej sytuacji może spokojnie pracować, nie obawiając się zwolnień grupowych lub indywidualnych?

- Każda restrukturyzacja powoduje różne kolizje. Dlatego chcemy jak najmniej boleśnie dokonywać zmian. Uważam, że tam gdzie pracuje dobry pracownik, może nie obawiać się o własną przyszłość zawodową. Tam, gdzie stanowiska są dublowane, niestety trzeba pracownika zatrudnić w innym miejscu. Jak przy każdej reorganizacji stanowiska pracy muszą być poddane ocenie zasadności. Można powiedzieć jasno, że pewne zmiany i korekty napewno nastąpią. Obecnie opracowuje się już nowy schemat organizacyjny i regulamin pracy Zarządu, który przedstawimy Radzie Nadzorczej do zatwierdzenia.

Czy jest pan przekonany o tym, że Cementownia ma ku temu warunki, aby przetrwać w nowych uwarunkowaniach rynkowych, nieraz rządzących się wilczyimi prawami?

Wierzę, że pomimo obecnych trudności Cementownia utrzyma się na rynku, realizując szybko drugi etap prywatyzacji. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, iż Cementownia „Wiek” jest największym zakładem w Gminie i należy zrobić wszystko, aby zakład funkcjonował poprzez obniżanie kosztów produkcji - realizując założony program.

Dziękuję za rozmowę i życzę Zarządowi realizacji zamierzeń, a załodze wysokich zarobków i korzystnego pakietu socjalnego.

T. Jaros

Gratulujemy absolwentom !!!

Absolwenci VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu w roku szkolnym 1995/96

KL. VIII a
wychowawca klasy
mgr Jarosław Górecki

1. Antosiak Dagmara
2. Ardelli Krzysztof
3. Bień Rafał
4. Ciołczyński Łukasz
5. Dynarowicz Tomasz
6. Frankowicz Katarzyna
7. Kardynał Krzysztof
8. Kocjan Robert
9. Kocłęga Bartłomiej
10. Maciążek Anna
11. Mentel Paweł
12. Mikoda Anna
13. Nocek Grzegorz
14. Nowak Ewelina
15. Okołowska Marta
16. Pęplowska Dorota
17. Rybiński Dominik
18. Sosnowska Agnieszka
19. Stapel Paweł
20. Straszak Anna
21. Szymusik Damian
22. Urbańczyk Anna
23. Wizor Zbigniew
24. Zając Paweł
25. Żyła Karolina

Świadectwa ukończenia szkoły z wyróżnieniem otrzymali następujący uczniowie klas VIII:

Kl. VIII a.

- | | | |
|------------------------|-----------------|--------------------|
| 1. Sosnowska Agnieszka | - śr. ocen 5,1 | zachowanie wzorowe |
| 2. Mikoda Anna | - śr. ocen 4,9 | zachowanie wzorowe |
| 3. Straszak Anna | - śr. ocen 4,86 | zachowanie wzorowe |
| 4. Urbańczyk Anna | - śr. ocen 4,78 | zachowanie wzorowe |
| 5. Dynarowicz Tomasz | - śr. ocen 4,78 | zachowanie wzorowe |

Kl. VIII b.

- | | | |
|----------------------|-----------------|--------------------|
| 1. Podsiadło Kamilla | - śr. ocen 5,1 | zachowanie wzorowe |
| 2. Żurek Katarzyna | - śr. ocen 4,9 | zachowanie wzorowe |
| 3. Biedak Iwona | - śr. ocen 4,9 | zachowanie wzorowe |
| 4. Skwarek Szymon | - śr. ocen 4,8 | zachowanie wzorowe |
| 5. Hechmann Rafał | - śr. ocen 4,8 | zachowanie wzorowe |
| 6. Brożek Jarosław | - śr. ocen 4,78 | zachowanie wzorowe |

Nagrody Burmistrza Miasta i Gminy otrzymali:

1. Sosnowska Agnieszka Kl. VIII a
2. Podsiadło Kamilla Kl. VIII b

Nagrody Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu otrzymali:

1. Mikoda Anna Kl. VIII a
2. Brożek Jarosław Kl. VIII b

W klasach od IV - VII przyznano ogółem 74 świadectwa z wyróżnieniem, 50 nagród książkowych oraz 72 dyplomy za bardzo dobre wyniki w nauce, zachowaniu i osiągnięcia sportowe.

Absolwenci VIII klasy Szkoły Podstawowej w Ryczowie w roku szkolnym 1995/96

Wychowawca klasy mgr Iwona Możdżeń

1. Banach Marcin
2. Biedak Marta
3. Bujnowska Marta
4. Imiela Jarosław
5. Janiec Mariusz
6. Kajdan Ewa
7. Kajdański Krzysztof
8. Karoń Ilona
9. Kołodziej Sylwia
10. Osys Agnieszka
11. Piątek Marta
12. Pilarczyk Adam
13. Piwowarczyk Adam
14. Rolka Piotr
15. Sękala Marcin
16. Stanek Marcin
17. Straszak Karol
18. Zagała Anna
19. Zagała Zofia
20. Żak Anna
21. Żak Marta
22. Sadowski Paweł

Świadectwa z wyróżnieniem otrzymali:

1. Biedak Marta - 4,9
2. Karoń Ilona - 4,9
3. Osys Agnieszka - 4,9
4. Stanek Marcin - 4,8
5. Żak Anna - 4,9

Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy otrzymała:

1. Karoń Ilona

Nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski otrzymali:

1. Biedak Marta
2. Karoń Ilona
3. Osys Agnieszka
4. Piątek Marta
5. Stanek Marcin
6. Straszak Karol
7. Zagała Anna
8. Zagała Zofia
9. Żak Anna
10. Żak Marta

W klasach I - III średnią ocen 5,0 otrzymało 15 osób

W klasach od IV - VII za średnią ocen powyżej 4,75 świadectwa z wyróżnieniem otrzymało 14 osób.

*Wszystkim uczniom i nauczycielom
ze Szkół Podstawowych z terenu
Miasta i Gminy Ogrodzieniec
pełnych wrażeń, ciekawych i bezpiecznych wakacji
życzy zespół Gazety Ogrodzienieckiej*

**Absolwenci VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 2
w Ogrodzieńcu w roku szkolnym 1995/96**

1. Barczyk Michał
2. Błaszczak Łukasz
3. Drząszcz Marta
4. Dybkowski Patryk
5. Głowania Maciej
6. Grajdek Magdalena
7. Halicka Maja
8. Kochańska Anna
9. Królikiewicz Wojciech
10. Osys Edyta
11. Osys Ewelina
12. Osys Sylwia
13. Popczyk Krzysztof
14. Rolka Jadwiga
15. Selejda Sławomir
16. Solorek Katarzyna
17. Stefański Michał
18. Stępień Izabela
19. Witek Sebastian

Świadectwa z wyróżnieniem oraz nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski otrzymali:

1. Anna Kochańska - 5,3
2. Krzysztof Popczyk - 5,2
3. Maja Halicka - 5,1
4. Michał Barczyk - 4,9
5. Sylwia Osys - 4,9
6. Magdalena Grajdek - 4,8
7. Edyta Osys - 4,8

Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieniec otrzymuje:

1. Anna Kochańska

W Klasach IV - VII - świadectwa z wyróżnieniem otrzymało 17 uczniów.

W Klasach I - III nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski za bardzo dobre wyniki w nauce (średnia ocen powyżej 4,8) otrzymało 28 uczniów.

**Absolwenci klasy VIII w roku szkolnym 1995/96
Szkoły Podstawowej w Gieble**

wychowawca klasy - Wanda Kijas

Świadectwo z wyróżnieniem otrzymali:

1. Mikoda Monika
2. Nierząd Monika
3. Rozlach Karolina
4. Szlachta Aneta
5. Szlachta Marta
6. Pietrzykowska Ida
7. Cupiał Ewelina

Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy otrzymała:

1. Mikoda Monika

W klasach od IV - VII świadectwa z wyróżnieniem otrzymało 26 osób.

W klasach I - III nagród książkowych otrzymało 18 uczniów

**Absolwenci klasy VIII w roku szkolnym 1995/96
Szkoła Podstawowa w Podzamczu**

wychowawca klasy - mgr Maria Chrząszcz

1. Cichor Karolina
2. Porada Sylwester
3. Otręba Marcin
4. Podsiadło Anna
5. Czaiński Kryspin
6. Podsiadło Maria
7. Łanek Anna
8. Gbyl Sylwia
9. Gbyl Marcin
10. Wieczorek Monika
11. Puchalski Łukasz
12. Pośpiech Sławomir
13. Podsiadło Justyna
14. Miśkiewicz Adam
15. Ikazur Mariusz
16. Charczyk Adam

najlepsi uczniowie

1. Cichor Karolina
2. Porada Sylwester
3. Otręba Marcin
4. Podsiadło Anna
5. Czaiński Kryspin
6. Podsiadło Maria
7. Łanek Anna

Świadectwa ukończenia szkoły z wyróżnieniem otrzymali następujący uczniowie klas VIII:

1. Cichor Karolina
2. Porada Sylwester
3. Otręba Marcin
4. Podsiadło Anna

Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy otrzymała:

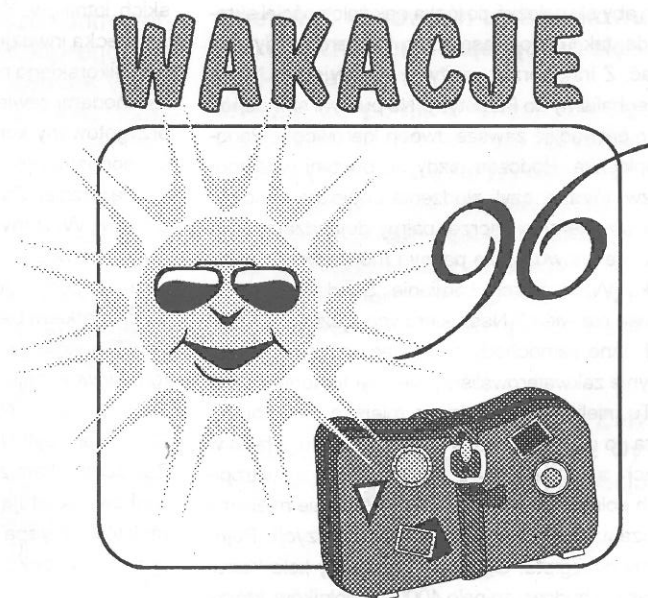
1. Karolina Cichor

Nagrodę Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Podzamczu otrzymał:

1. Sylwester Porada

W klasach od IV - VII przyznano ogółem 14 świadectw z wyróżnieniem.

W klasach od I - III przyznano ogółem 29 świadectw z wyróżnieniem



Południe

opowiada Pan Henryk Markiewicz

Wojenny szlak: Ogródzieniec, Tarnowskie Góry, Stryj, Rzeszów, Lwów, Tarnopol, Krzywy Róg, Czubi, Moskwa, Błagowieszcanka, Pachlawi,...

Wszyscy pchają się na tramp. Wychodzimy na ląd, a tu miasto normalne jak w Polsce, domy, ludzie, handel. Serce skurczyło mi się z żalu! Rozpłakałem się. Wreszcie wolni! Gorąco. Przygotowane były dla nas szałas na bambusowych słupkach. Dachy uplecione z wikliny, ścian nie było. Peleryny, które mieliśmy rozkładamy na spód i kładziemy się spać. W nocy hałas. Jedni mówili kobietę mordują inni chłopca. Dyżurni wchodzili do wiklinowego lasu skąd dochodził hałas, ale nic nie widzieli a krzyk ustał. Wojsko całą noc nie spało. Rano płk Kamiński dopiero wyjaśnił o co chodzi. To szakale podchodziły pod obóz i wydawały nieznanne nam dźwięki. Rano zaczęto robić porządki. Powiedziano nam "ruskich wszy nam nie potrzeba." Zrzucamy z siebie nowe angielskie mundury. Angolicy pilnują. Gromadzi się tego wielka kupa. Wszyscy musieli wygolić się pod pachami i w pachwinach. Dostajemy nowe tropikalne mundury, krótkie spodnie, koszule z krótkim rękawem. Stare pozostają tylko buty. Poprzednie mundury palą się w ogniu. Dwa tygodnie tam byliśmy, potem jedziemy autobusami do Iraku. Autobusy prowadzili kierowcy syryjscy. Jechaliśmy przez wielkie góry. Na serpentynach duże auta musiały kilka razy cofać. Przez okna strach było patrzeć, widać było drogę wijącą się 200 m niżej, przepaście, urwiska. Za górami w Iraku też było gorąco. Nie mieliśmy tam wiele zajęć. Angolicy dostarczali prowiant. O 6.00 rano pobudka, potem obowiązkowa gimnastyka przez całą godzinę. Rano wodą napełnialiśmy specjalne beczki z kranami. Wieczorem woda w beczkach była gorąca i dobra do kąpieli. Natomiast woda do picia była gotowana. Dostarczano nam lód w bryłach. Ten lód wrzucaliśmy do konwi napełnionych wodą. Wodę należało czerpać specjalnym garnuszkiem. Kucharze z jajek i przypraw robili lody. Ziemia od gorąca była cała spękana. Sprawdzaliśmy kijem głębokość, szczeliny były do 3 m. Dostaliśmy korkowe hełmy dla ochrony przed słońcem. Hełmy pokryte materiałem, były bardzo lekkie. Chodzenie z gołą głową było zabronione. Raz zdjąłem na chwilę białą koszulę, ale szybko ją ubrałem bo słońce chciało nas spalić. Dokuczały nam hamsyny (trąby powietrzne). Hamsyny tworzyły się dokładnie o godz. 11.30. Z początku obiad jedliśmy z piaskiem. Potem obiad przeniesiono na 11.00 po czym garnki szczelnie zamykano. Namioty składały się z dwóch warstw, były dubeltowe. Jedna warstwa od drugiej 50 cm. Wieczorem aby się położyć do łóżka należało pościel skropić wodą, tak jak do prasowania. Dopiero wtedy dało się spać. Z Iraku przez pustynię syberyjską i Jordanię pojechaliśmy do Palestyny. Na pustyni samochód musiał prowadzić zawsze dwóch kierowców. Panowała śpiączka. Podczas jazdy po pustyni występowały tzw. miraż, czyli złudzenia optyczne. Widziałem na własne oczy morze, palmy dojeżdżamy a tu nie ma, ale znowu widzę palmy i morze ale w innym kierunku. Wzdłuż drogi kamienie. Skąd ich tam tyle się wzięło nie wiem? Nasz kierowca zjeżdża z drogi. Zasnął. Inne samochody nas ściągną na drogę. W Palestynie zakwaterowaliśmy się. Był to koniec 1942 roku. Tu mieliśmy wyznaczone miejsca do pełnienia wart, za co dostawaliśmy dodatek do żołdu. Płacili w dynarach, a w Syrii tomanami. Nadal byliśmy w tropikalnych polskich mundurach. W Palestynie mieliśmy dużo czasu. Samochody były do dyspozycji. Pojechaliśmy do Egiptu. Oglądałem piramidy koło Kairu. Podczas ich budowy zginęło 4000 niewolników, którzy

po usypanych z piasku pochylniach ciągnęli kamienie na budowę piramidy. Do środka nas nie wpuszczali. W jednym przedsionku widziałem obraz św. Heleeny. Byłem również w Jerozolimie i w Betlejem. Oglądałem Ogród oliwny gdzie zachowano bardzo stare drzewa. W Betlejem widziałem naturalnie zasklepione groty. Obok był kościół wybudowany z wielkich cegieł i kamienia. Serce zapłakało. Byliśmy tam na Pasterce. Po lewej stronie na stoleczku za szybą było dzieciątko. Ruszyła procesja. Ksiądz podszedł i wziął dzieciątko w ręce i odbyła się podobna jak u nas procesja. Zwiedzamy groty gdzie urodził się Pan Jezus. Widziałem naturalny żłobek. Kupowaliśmy medaliki i każdy jak umiał klęcząc przy żłobku je święcił. Dalej były inne groty. Dopiero z czwartej było wyjście na świat. Spotkaliśmy polskie zakonnice. Tam w Betlejem one już były 30 lat. Od nich wiele dowiedzieliśmy się. W Egipcie widziałem wiele bogactw i wielką biedę. Była tzw. złota ulica gdzie sklep przy sklepie. Wszędzie złoto. Kupilem tam sobie zegarek. W jednym sklepie spotkaliśmy Niemką, żonę Araba. Pokazywała nam swoje kosztowności i mówiła, że jak skończy się wojna to z nimi ucieknie. Po ulicach biegały bose, biedne dzieci. Niektóre czyściły buty na ulicy za co należało zapłacić. Inne prosiły aby im coś dać. Jak jedno dostało kilka "groszy", to i inne zaczęły za nami chodzić. Pieniądzy wiele nie mieliśmy i nie wiedzieliśmy jak się od nich odczepić. Dopiero gdy zatrzymaliśmy dorożkę i dorożkarz na nie pokrzyczał mogliśmy odjechać. Do śmierci gen. Sikorskiego w 1943 roku w Gibraltarze nasza armia była szykowana do wejścia do Polski od Południa. Miało to być tak, że Rosjanie mieli dojść do naszych wschodnich granic, a armie Polskie od południa Europy wyzwolić Polskę. Szkolono nas na pocztowców, kolejarzy. Mieliśmy obejmować placówki na wyzwolonych z okupacji niemieckich ziemiach. Po tragicznej śmierci gen. Sikorskiego polityka zmieniła się. W syryjskich górach z Anglikami, Kanadyjczykami i Hindusami szkolono nas do walk górskich. Po śmierci gen. Sikorskiego ogłoszono żałobę. Na świetlicy wywieszono zostały czarne wskaźki. Przez radio przemawiał do nas premier Anglii Churchill. Obok tłumacz tłumaczy na język polski. Churchill bardzo chwalił zasługi gen. Sikorskiego w obronie Anglii przed Niemcami. Mówił również o zasługach polskich dywizjonów lotniczych i sukcesach polskich lotników. Wszystko to dopomogło zatrzymaniu niemiecką inwazję z morza i powietrza. O zasługach gen. Sikorskiego mówił król angielski. Z Palestyny samochodami zawieziono nas do Port Saidu. Tutaj był przygotowany konwój statków i okrętów. Część mojej jednostki pojechała dwa tygodnie wcześniej. Ja z resztą później. Zajeżdżamy do portu, a tu bardzo dużo okrętów. Widzimy na jednym naszych kolegów, którzy wyjechali wcześniej. Wchodzimy na statek. Wypływamy z portu. Jestem na pokładzie. Razem z naszym statkiem bardzo dużo innych. Formuje się konwój. Z boków, przodu i z tyłu okręty wojenne. Kontrtorpedowce mają nas chronić przed niemieckimi okrętami. Płyniemy. Naraz Alarm! Zbliżamy się do wyspy Krety. Tam byli Niemcy. Obawiano się ataku z lądu. Zakładamy kamizelki ratunkowe. Nagle z dwóch kierunków nadlatują nad Krete eskadry angielskich samolotów. Wyspa drży od wybuchów. Nasz konwój przepływa spokojnie.

cdn.

spisał Andrzej Derda

MGOK informacje

31 maja 96r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Ogródzieniu gościliśmy światowej klasy artystę jazzowego Jana Ptaszyna-Wróblewskiego wraz z zespołem. W ponad godzinny koncert, na którym panowała miła atmosfera, mogliśmy usłyszeć wiele znanych standardów jazzowych z dorobku tego artysty.

Dziękuję!
J. Ptaszyna-Wróblewski
Ogródzieniec, 31.05.96

Dnia 29 maja '96 o godzinie 11.00 w kawiarni Domu Kultury odbył się III Konkurs Recytatorski, którego organizatorem był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Biblioteka Publiczna w Ogródzieniu. Uczestnikami była młodzież i dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy oraz ze Szkoły Specjalnej z Zawiercia. Dzieci zaprezentowały ciekawy repertuar z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej. Ogólny poziom przygotowania był bardzo wysoki. Jury w ocenie brało pod uwagę: poziom literacki, poprawną dykcję, ogólny wyraz artystyczny.

Zwycięzcami III Konkursu Recytatorskiego zostali:

Grupa starsza

1. Brożek Jarosław - wyróżnienie - Ogródzieniec
2. Skwarek Szymon - I nagroda - Ogródzieniec
3. Śledź Małgorzata - II nagroda - Ryczów
4. Szlachta Marta - III nagroda - Gieblo
5. Boruc Anna - III nagroda - Cementownia

Grupa młodsza

1. Michalska Paulina - I nagroda - Ogródzieniec
2. Stuglik Anna - II nagroda - Cementownia
3. Sosnowska Izabella - III nagroda - Gieblo
4. Kowalik Ewelina - III nagroda - Ryczów

Każdy uczestnik konkursu otrzymał nagrodę książkową, tak za zajęcie miejsca jak i za udział. Na zakończenie wszyscy podjęci zostali małym poczęstunkiem i rozstali się w miłej atmosferze. Organizatorzy składają wszystkim biorącym udział, a także opiekunom przygotowującym dzieci i młodzież podziękowania i zapraszają wszystkich do uczestnictwa w przyszłorocznym konkursie.

7.06.96r. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Ogródzieniu wraz z władzami miasta zorganizował „Show dziecięcy” z okazji Dnia Dziecka. Festyn odbył się na miejscowym boisku szkolnym. W programie wzięli udział artyści z Rudy Śląskiej z pokazami magicznych sztuczek i iluzji. Nie zabrakło także konkursów z nagrodami, gier oraz zabaw przy muzyce.

23.czerwca w Kawiarni MGOK odbył się ponad godzinny koncert YANINY - Iwańskiego Jego dorobek artystyczny to m.in.aranżacje muzyczne, muzyka do filmów, teksty do piosenek a także poezja.

27 czerwca 96r. w Domu Kultury nastąpiło otwarcie wystawy p. Marii Płatek. Jej prace to dziesiątki obrazów o różnej tematyce wykonane głównie farbami olejnymi a także akwarelami, temperami, kredkami i tuszem. Jednak dominującym tematem malarskich poczyniń są kwiaty, a potem pejzaże i martwa natura. Zachęcamy do odwiedzenia wystawy, która potrwa jeszcze do 8 lipca.

„Ludzie listy piszą...”

W dzisiejszych czasach rodzice starają się być nowocześni, myślący przyszłościowo o swojej rodzinie. Najwięcej uwagi i troski rodzice poświęcają swoim dzieciom. Ja również, jako młoda matka podobnie się definiowałam. Cieszyłam się, że mieszkając w tak niewielkim miasteczku dziecko moje będzie uczyło się, oprócz podstawowych przedmiotów jak j. polski i matematyka, jeszcze dodatkowo j. angielskiego i to już na starcie edukacji szkolnej. Cieszyłam się, gdyż już tej radości nie podzielam, ponieważ dowiedzieliśmy się (rodzice i uczniowie), że koniec z takim luksusem jak j. angielski już od klasy I. Od przyszłego roku szkolnego j. angielski będzie prowadzony dopiero od klasy V, więc uczniowie, którzy już coś nieco skosztowali języka wyspiarzy - czyli klasy II, III, IV muszą doczekać do klasy V i najprawdopodobniej zaczynać wszystko od początku. Sądzę, że przyczyny tej decyzji szukać należy w trudnościach finansowych całej budżetówki (m. in. w oszczędnościach na oświacie!) Szkoda, że kasa miejska jest pusta i z tego powodu nowoczesność umyka ze szkół w gminie. Po takiej drastycznej decyzji możemy się spodziewać, że zaczną zniknąć inne przedmioty (gdyż zajęcia pozalekcyjne już zniknęły). Jaki los spotka zajęcia z informatyki, gimnastyki korekcyjnej czy zajęcia SKS-u?

Zwracam się z prośbą do władz, które o tych zmianach zadecydowały, czy nie można jednak przywrócić do szkoły nauki języka angielskiego już od klasy I, jak było przez ostatnich kilka lat. Jeśli nie jest to możliwe w pewnym wymiarze godzin, to może chociaż w zmniejszonym wymiarze czyli 1 godzina lekcyjna w tygodniu. Być może po głębszym przemyśleniu i przeanalizowaniu budżetu gminy znajdzie się korzystniejsze rozwiązanie problemu. Sądzę, że władze powinny się cieszyć z faktu, że rodzicom zależy na nauce ich dzieci. A może by tak zwrócić się do pana Jacka Kocjana, który i tym razem spróbowałby starać się o subwencje rządowe na ten właśnie cel. Tak wielu ludzi „na świeczniku” posługuje się zachodnimi językami, prezydent płynnie mówi po angielsku, że i my chcemy podobnie. Tylko się cieszyć, że i w Ogrodzieńcu myślą nowocześnie i chcą dorównać lepszym, mądrzejszym, bardziej wykształconym. Wierząc w mądrość i rozagę władzy liczę chociaż na ponowne przemyślenie decyzji i opublikowanie wyjaśnień na łamach gazety.

Imię i nazwisko do wiadomości Redakcji

„Nasze zdrowie w naszych rękach”

Czas wakacji to czas przede wszystkim relaksu i wypoczynku, z myślą oczywiście o zdrowiu. Kontynuując cykl „moda na zdrowie” przytoczę dzisiaj kilka uwag i założeń opracowanych przez Instytut Kardiologii w ramach „Narodowego Programu Ochrony Serca”. Uzależnienie od nikotyny stanowi, nie tylko na naszym kontynencie, główną przyczynę zagrożenia zdrowia ludności. Polska od połowy lat 70-tych należy do krajów o najwyższej konsumpcji papierosów na świecie. Obserwacje i badania lekarzy szacują, że w latach 90-tych co drugi mężczyzna w pełni sił biologicznych i zawodowych (czyli w wieku 35-59 lat) umrze w Polsce z powodu nałogowego palenia tytoniu. Taka prognoza to horror. Jak temu zaradzić? Nie jest łatwo, ale próbować trzeba! Rzucić palenie tytoniu jest trudno, dlatego lepiej nie rozpoczynać palenia, gdyż przyzwyczajenie lub uzależnienie od tytoniu ma charakter postępujący, przewlekły i nawracający. Jak wykazują badania sondażowe 70 % z 10 mln Polaków palących codziennie deklaruje chęć zaprzestania palenia. Wielu palaczom udało się rzucić palenie, wielu próbowało, ale bezskutecznie (2 na 3 palacze ponownie wraca do nałogu). Palenie tytoniu jest uzależnieniem o charakterze psychogennym, mającym związek ze sposobami zachowania, postawami zdrowotnymi i społecznymi, ale również może prowadzić do uzależnienia biologicznego. Naczelny chirurg USA w raporcie o stanie zdrowia stwierdza, że palenie papierosów lub innych rodzajów tytoniu prowadzi do uzależnienia narkotycznego i jest porównywalne z uzależnieniem od heroiny, kokainy lub innych narkotyków. Jak zmierzyć samemu stopień uzależnienia od nikotyny? Proponuję Kwestionariusz Tolerancji Nikotyny opracowany przez szwedzkiego naukowca dr Fagerstroma, którym każdy palacz może się przetestować i wyciągnąć wnioski na podstawie wyników. Kwestionariusz znalazł szerokie zastosowanie w leczeniu odwykowym, a główne jego kryteria są związane z wypaleniem pierwszego papierosa po przebudzeniu. Zapraszam do psychozabawy, ale tym razem na serio! Spróbuj uczciwie i prawdziwie odpowiedzieć sobie na 8 pytań.

1. Jak szybko po przebudzeniu zapalasz zwyczaj swojego pierwszego papierosa?

1. W ciągu pierwszych 30 minut - 1 pkt. 2. Po 30 minutach - 0 pkt.

2. Czy masz trudności z powstrzymaniem się od palenia w miejscach, gdzie to jest zakazane np. w kościele, w bibliotece, w kinie itp.?

1. Tak - 1 pkt. 2. Nie - 0 pkt.

3. Z którego papierosa jest ci najtrudniej zrezygnować?

1. Z pierwszego rano - 1 pkt. 2. Z każdego innego - 0 pkt.

4. Ile papierosów wypalasz w ciągu dnia?

1. Do 15 sztuk - 0 pkt. 2. 16 - 25 sztuk - 1 pkt. 3. 26 i więcej - 2 pkt.

5. Czy częściej palisz papierosy w ciągu pierwszych godzin po przebudzeniu się niż w pozostałej części dnia?

1. Tak - 1 pkt. 2. Nie - 0 pkt.

6. Czy palisz papierosy nawet wtedy, kiedy jesteś tak chory, że musisz leżeć w łóżku przez większość dnia?

1. Tak - 1 pkt. 2. Nie - 0 pkt.

7. Sprawdź na opakowaniu ile nikotyny zawierają papierosy, które najczęściej palisz? Jeśli takiej informacji nie wydrukowano spróbuj ocenić czy częściej palisz papierosy „lekkie” (np. mentolowe, typu „light cigarettes” zagraniczne z długim filtrem) czy też mocne (np. papierosy bez filtra, papierosy polskie)

1. 0 - 9 mg nikotyny/papieros lub mniej (lekkie) - 0 pkt. 2. 1.0 - 1.2 mg nikotyny/papieros (mocne, z filtrem) - 1 pkt. 3. 1.3 i więcej mg nikotyny/papieros (mocne bez filtra, polskie papierosy) - 2 pkt.

8. Czy zaciągasz się dymem tytoniowym?

1. Nie, nigdy - 0 pkt. 2. Tak, czasami - 1 pkt. 3. Tak, zawsze - 2 pkt.

0 - 4 pkt. - Prawdopodobnie nie jesteś biologicznie uzależniony od nikotyny lub uzależniony tylko w niewielkim stopniu. Palenie tytoniu jest raczej dla Ciebie nawykiem, którego nie chcesz lub nie możesz się pozbyć. Powody, dla których palisz leżą w sferze Twojej psychiki lub presji otoczenia, w którym najczęściej przebywasz. Wiele wskazuje na to, że nie jest Ci potrzebne specjalistyczne leczenie odwykowe, lecz, że sam, wykorzystując siłę Twojej woli i stosując się do zaleceń lekarza możesz zaprzestać palić.

5 - 8 pkt. - Jesteś na „dobrej” drodze do uzależnienia się od nikotyny. Na ogół nie możesz obejść się bez papierosa w sytuacjach stresowych, a niewielka choćby presja otoczenia daje Ci dodatkową okazję do zapalenia papierosa. Dziś nie jest już łatwo rozpoznać, kiedy palenie tytoniu daje Ci zadowolenie o charakterze psychicznym a kiedy prowadzi do pozytywnego wzmocnienia fizjologicznych reakcji Twojego organizmu. Jeśli chcesz zerwać z nałogiem, potrzebny Ci będzie najprawdopodobniej kontakt z lekarzem w poradni odwykowej. Niemniej, przy właściwie dobranej kuracji odwykowej, konsekwentnym przestrzeganiu zaleceń lekarza i pomocy ze strony najbliższych Ci osób masz szansę rzucić palenie.

9 - 11 pkt. - Nie ma wątpliwości, jesteś w poważnym stopniu biologicznie uzależniony od nikotyny. Wydaje Ci się, że nie możesz żyć bez zapalenia papierosa. Prawdopodobnie intensywne i długotrwałe palenie papierosów jest powodem wielu schorzeń czy objawów chorobowych, które często odczuwasz. Jeśli nie chcesz, aby stany chorobowe pogłębiały się lub masz w sobie na tyle dużo silnej woli, aby podjąć decyzję o zaprzestaniu palenia musisz zgłosić się do lekarza specjalisty w poradni odwykowej. Niewykluczone, że w terapii potrzebne Ci będzie zapisanie leków będących substytutami nikotyny, np. gumy do żucia zawierającej nikotynę. Nie wolno Ci jednak zażywać jej samemu bez porady lekarskiej. Nie zrażaj się też, jeśli jednorazowa terapia nie przyniesie pożądanych efektów.

(w oparciu o literaturę pop. naukową)

HZM

Kredyty „kłęskowe” dla rolników

W związku z występowaniem strat w produkcji rolnej spowodowanymi gradobiciem i katastrofalnymi opadami, jest możliwość udzielenia pomocy uszkodzonym w formie kredytu kłęskowego. Kredyt udzielony jest na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działkach specjalnych produkcji rolnej znajdującej się na obszarach dotkniętych kłeską suszy, gradobicia, powodzi, huraganów, pożarów lub plagi gryzoniów. Kredyty „kłęskowe” udzielane są przez oddziały, filie i banki regionalne BGŻ SA.

Poszkodowani mogą ubiegać się w banku o kredyt inwestycyjny lub obrotowy. Warunkiem ubiegania się o jeden z wymienionych kredytów jest złożenie przez uszkodzonego w banku wniosku o kredyt pozytywnie zaopiniowanego przez Wojewodę oraz w przypadku kredytu inwestycyjnego, również przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Zawierciu.

Wysokość kredytu inwestycyjnego nie może przekraczać planowanego kosztu inwestycji, natomiast w przypadku kredytu obrotowego - wielkości szkody w uprawach rolnych, inwentarzu i rzeczowych środkach do produkcji rolnej oszacowanej przez komisję. Kredyt inwestycyjny - może zostać udzielony na okres nie dłuższy niż 8 lat z maksymalnym dwuletnim okresem karencji w spłacie kredytu. Jego oprocentowanie dla kredytobiorcy wynosi 0,25 % redyskonta weksli NBP w stosunku rocznym. Natomiast kredyt obrotowy może zostać udzielony na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, oprocentowanie płacone przez kredytobiorcę wynosi 0,25 % redyskonta weksli NBP w stosunku rocznym.

W celu zaopiniowania wniosku o kredyty została powołana Postanowieniem Wojewody Katowickiego z 23 maja br. Komisja do oszacowania szkód w rolnictwie powstałych w wyniku kłesk żywiołowych, jej prace powinno poprzedzać powołanie przez Zarządy Gmin Komisji ds oszacowania strat. Pomocy w przygotowaniu technicznego wniosku rolników na zakup środków produkcji na odtworzenie zasiewów i doradztwa udzielać będzie Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Zawierciu ul. Sienkiewicza 35.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Zawierciu dnia 10.05.96r. podjął uchwałę w sprawie udzielenia kredytów komercyjnych gotówkowych dla osób zamieszkałych na terenie Miasta i Gminy Ogrodzieniec, które w dniu 9 maja br. zostały uszkodzone w wyniku gradobicia. Aktualnie udzielono kredytów dla 313 osób na kwotę 465.113,00 zł (4 miliardy 651 milionów 130 złotych). Bank lokalny rozumiejąc potrzeby mieszkańców w ten sposób stara się im pomóc.

Informacje Zarządu Miasta i Gminy Ogrodzieniec

Zarząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu Plac Wolności 25 informuje, że w wyniku przetargu na wykonanie usług komunalnych na terenie miasta i gminy wybrano następujące oferty:

1. Przedsiębiorstwo Budowy Utrzymania Dróg i Mostów Zawiercie, ul. Armii Krajowej 50 do wykonania odśnieżania, zwalczania gołolodzi w ramach „Akcji Zima” oraz bieżące utrzymanie dróg gminnych.
2. Urządzenie i Utrzymanie Zieleńców Janina Fryndt, Zawiercie ul. Szymańskiego 1/13 do oczyszczania, prac porządkowych, opróżniania koszy, utrzymania terenów zieleni miejskiej i tworzenie nowych.

*

Zarząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu, Ogrodzieniec Plac Wolności 25 informuje, że w wyniku przetargu nieograniczonego na zasilanie elektryczne studni głębinowej w Ryczowie wybrano następującą ofertę: Przedsiębiorstwo-Handlowo-Usługowe „Dagmark” Zawiercie ul. Szklarska 3
Cena oferty wynosi 58.500,00 zł.

*

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu informuje, że od 1.06.1996r. zbiórkę surowców wtórnych zgodnie z Eko-Kalendarzem prowadzi Pani Janina Fryndt, która wygrała jednocześnie przetarg na utrzymanie zieleni i prowadzenie czystości w mieście i gminie Ogrodzieniec.

*

Wszystkich miłośników deskorolek i łyżwo-
rolek zapraszamy na wyremontowany krąg
taneczny do lasku w Ogrodzieńcu przy ul.
Kościuszki (koło Salonu Jurajskiego).

Zarząd Miasta i Gminy ogłasza otwarty przetarg ustny na sprzedaż budynku mieszkalnego i oddanie w użytkowanie wieczyste działki gruntu oznaczonej numerem geodezyjnym nr 1377 o po. 740 m2 położonej w Podzamczu przy ul. Firleja stanowiącej własność GMINY OGRODZIENIEC zapisanej w Księdze Wieczystej KW nr 29931.
Cena wywoławcza gruntu wynosi 7,00 zł za 1 m2.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 5 % ceny wywoławczej w kasie tut. Urzędu.

Przetarg odbędzie się w dniu 1996-07-10 o godz 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Ogrodzieniec ul. Plac Wolności 25 pokój nr 32 .

W przypadku uchylenia się uczestnika od zawarcia umowy, po wygaśnięciu przetargu, wadium przepada.

Bliższych informacji udziela Referat Geodezji i Rolnictwa tut. Urzędu.

Zarząd Miasta i Gminy Ogrodzieniec może unieważnić przetarg bez podania przyczyny .

Urząd Miasta i Gminy w Ogrodzieńcu ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę terenu i pomieszczeń położonych w Ogrodzieńcu przy ul. 1-go Maja 161 /były Zakład Gospodarki Komunalnej/.

Pomieszczenia mogą być wykorzystane na:

- lokale biurowe
- lokale usługowe
- pomieszczenia warsztatowe
- pomieszczenia garażowe
- lub na prowadzenie innej działalności gospodarczej.

Cena wywoławcza 1 mkw pow. na cele usługowe miesięcznie wynosi 3,50 zł.
Oferty należy składać do dnia 15 lipca 1996r.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi dnia 19 lipca 1996r.

Bliższych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w tut. Urzędzie pokój nr 2 tel. 230-55 wew. 102, 105.

Prosimy o pomoc

Georg Sherold ma 17 lat i jest chory na raka (ostatnie stadium choroby). Jego marzeniem jest zapisanie się w Księdze Rekordów Guinnessa jako osoba, która zebrała najwięcej widokówek z różnych stron świata. Warunkiem jest posiadanie tylko po jednej widokówce danej firmy, instytucji itp. Prosimy w związku z tym Państwa o włączenie się do akcji i wysłanie swojej pocztówki na adres:

GEORG SHEROLD
MADE WISH FOUNDATION
32 PREMIETER CENTRE EAS
ATLANTA GEORGIA 32 345 USA

Ze względu na to, że Georgowi nie pozostało już wiele czasu prosimy o jak najszybsze wysłanie pocztówek i potraktowanie prośby w sposób humanitarny.

„Z ŻYCIA SZKOŁY”

W miesiącu lutym tego roku została uruchomiona w Szkole Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu pracownia komputerowa wyposażona w komputery klasy IBM 486DX4-100. Zakupiono cztery kompletne zestawy z oprogramowaniem, w tym jeden wyposażony w CD ROM. Zakupiono również 6 sztuk biurerek pod komputery oraz dokonano remontu pomieszczenia pracowni.

Uruchomienie tej pracowni możliwe było dzięki zrozumieniu, a przede wszystkim finansowemu wsparciu ludzi, którzy poważnie traktują problemy oświaty w gminie i chcą pomóc szkole w unowocześnieniu bazy dydaktycznej.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 w imieniu własnym, jak również w imieniu nauczycieli, uczniów i ich rodziców pragnie tą drogą wyrazić słowa uznania i podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania pracowni.

A są to:

1. Pan Jacek Kocjan - Prezes Zakładów Wapienno-Piaskowych „Silikaty” S.A. w Kłuczych, Poseł na Sejm RP,
2. Pan Włodzimierz Karkoska - Prezes ZPR „Prohutrem” sp. z o.o. w Zawierciu,
3. Pani Dorota Sołtysik - Dyrektor Zakładów „Remur” SA. w Ogrodzieńcu,
4. Pan Stanisław Kuzia - Dyrektor Zakładów „Hausherr-System” sp. z o.o. w Ogrodzieńcu,
5. Pan Bogdan Domagała - Dyrektor PMIB „Izolacja” w Ogrodzieńcu,
6. Pan Stanisław Zychowski - Wytwórnia Elementów Prefabrykowanych w Ogrodzieńcu,
7. Pan Krzysztof Bielecki z Ogrodzieńca
8. Pan Stanisław Orman z Ogrodzieńca

9. Państwo Elżbieta i Bogusław Skwarek z Ogrodzieńca
10. Pan Zdzisław Jagodziński - PTH „Kaja” w Ogrodzieńcu
11. Pani Jolanta Liberska z Podzamcza
12. Państwo Lidia i Marek Żak z Ogrodzieńca
13. PPUH „Certex” w Ogrodzieńcu
14. Pan Kazimierz Lipiński - „Probudrem” Ogrodzieniec
15. Pani Janina Gieszczyk - Dyrektor Banku Spółdzielczego w Zawierciu
16. Pan Zdzisław Janus z Ogrodzieńca
17. Pani Danuta Jurczak - Apteka Prywatna w Ogrodzieńcu
18. Pan Ryszard Mikulski - Prezes Gminnej Spółdzielni w Ogrodzieńcu
19. Pan Czesław Walczyk - Prezes Zakładu „Wiekbud” Ogrodzieniec
20. Pan Andrzej Bogdan z Ogrodzieńca
21. Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ogrodzieńcu

Dyrekcja szkoły czyni dalsze starania, aby pozyskać środki finansowe na rozbudowę pracowni. W tym celu wystosowano, za pośrednictwem Pana Jacka Kocjana Posła na Sejm RP, pismo do MEN o wsparcie finansowe na dokończenie inwestycji. Docelowo zamierzamy uruchomić 10 do 12 stanowisk, tak aby zapewnić każdemu uczniowi swobodny dostęp do komputera w ramach zajęć z podstaw informatyki. O efektach tych starań poinformujemy społeczność lokalną w kolejnych wydaniach „Gazety Ogrodzienieckiej”.

Dyrektor Szkoły Podst. nr 1 w Ogrodzieńcu
mgr Jerzy Muc

Co mnie cieszy, co mnie martwi?

1. Ani nie martwi, ani nie cieszy, tylko zadziwia i zaskakuje. Otóż publiczność ogrodzieniecka jest szalenie wybredna, trudna i oporna na wszelkie rozrywki, jakie proponuje Dom Kultury. Kolejny występ (niedziela 23.06.96r. godz. 18.00) był tego potwierdzeniem. Jak zwykle, mimo wcześniejszej reklamy, nie było kompletu publiczności, a cóż dopiero marzyć o tłumach. Nie znaleźli wielbicieli i nadmiaru słuchaczy ani artyści muzyki country, ani muzyki klasycznej, ani jazzu, ani poezji śpiewanej. Proponuję, żeby potencjalni odbiorcy wrzucali swoje propozycje, kogo chcą posłuchać i obejrzeć do skrzynki gazety ogrodzienieckiej. Być może znajdą się tam nazwiska artystów, których Dom Kultury będzie mógł zaprosić do Ogrodzieńca. Oby tylko nie były zbyt wygórowane gażę, wówczas wszystko jest możliwe do zrealizowania. Być może, doczekamy się wtedy kompletu na widowni.

2. Cieszy mnie, że syn mój dostał się do szkoły średniej. Zrobił niespodziankę swoim rodzicom, którzy w niego wątpili oraz nauczycielom, którzy absolutnie nie dawali mu szans. Opatrzność boską poproszę, o szczególną opiekę nad nim, żeby zapału i wytrwałości starczyło aż do matury.

3. Martwi mnie widok okaleczonych drzew w lesie, w okolicach Krępy. Myślę sobie - człowiek potrafi zrobić wiele złego, często nieświadomie przyrodzie. Ale sama natura jest potężniejsza. Ogromu zniszczeń dokonanych przez żywioł nie sposób ogarnąć, oceniać, a jakże trudno naprawić. Czy las zdoła się sam „odbudować” i ponownie się zazielenić?

4. Cieszy mnie, że na Krępie praca wre. Widać rękę gospodarza - śmieci uprzątnięte, parking odgródzony od terenu rekreacyjnego. Konstrukcje z drzewa i żółty piasek zachęcają miłośników Krępy. Czekamy na wodę, chociaż w brodziku. Może i słońce wówczas nam zaświeci.

Biblioteka w Ogrodzieńcu

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Ogrodzieniec od wielu lat zajmowała pierwsze miejsce wśród bibliotek miejsko-gminnych naszego województwa. Zgodnie ze wskaźnikami wg agregatywnego indeksu aktywności za 1995 rok tj. liczby woluminów, liczby czytelników i liczby wypożyczeń na 100 mieszkańców uzyskała 7 punktów lokując się tym samym na drugiej pozycji m.in przed Siewierzem, Łazami, Pszczyną, Chrzanowem, Toszkiem czy Olkuszem. Najlepsza biblioteka (Trzebinia) miała 6 punktów, a najstarsza 35 punktów.*

W naszych placówkach nastąpił w roku ubiegłym nieznaczny spadek liczby wypożyczeń z 89.916 do 84.681 woluminów, który należy tłumaczyć przede wszystkim zmniejszoną, w porównaniu z latami poprzednimi, ilością zakupionych nowych wydawnictw. Nadal jednak Biblioteka ma bardzo wysoki wskaźnik liczby czytelników na 100 mieszkańców (27 osób).

Oprócz gromadzenia, opracowania i udostępnienia zbiorów, jako zadań statutowych, biblioteka czynnie uczestniczy w życiu kulturalnym miasta - gminy. Była ona w 1995 roku współorganizatorem uroczystości związanych ze świętami państwowymi: jak 50-lecie wyzwolenia Ogrodzieńca, 3-Maja, a także wystawy fotograficznej ilustrującej historię Gminy, obchodów Święta Gminy. Angażuje się również we współpracę z zaprzyjaźnioną Gminą Bogac. Przygotowuje i przeprowadza wiele konkursów czytelnicy i plastycznych.

Obecnie, zgodnie z decyzją Rady Miejskiej, w budynku filii bibliotecznej w Podzamczu przeprowadzany jest remont. Pomieszczenia Schroniska Młodzieżowego adaptowane są na pokoje. Dwa z nich posiadać będą własne łazienki. Wszystkie będą funkcjonalnie i estetycznie wyposażone. Hotel „Bonar” rozpocznie działalność na przełomie czerwca i lipca br.

Z pewnością będzie to bardziej dochodowy od Schroniska sposób na wypracowanie własnych środków z przeznaczeniem na cele statutowe Biblioteki.

H. Szurlej

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 500 m2
Plac Wolności 22 Ogrodzieniec

Sprzedam działkę budowlaną wraz z pawilonem handlowym w centrum Ogrodzieńca
tel. 71

Sprzedam dom (stan surowy) Ogrodzieniec
1-go Maja 59

Komputerowe przepisywanie prac.
Tel. Ogrodzieniec 41. po godz 16:00

KRONIKA POLICYJNA

12.05.96r. zatrzymano sprawcę kradzieży złomu wartości 100 zł. na szkodę Cementowni „Wiek”.

17.05.96r. w Gieble kierująca samochodem Cingucento wymusiła pierwszeństwo i zderzyła się z samochodem Hundai. Obrażen doznała pasażerka Cingucento.

20.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierowca samochodu 126p. najechał na prawidłowo stojący samochód Łada i odjechał z miejsca zdarzenia. Sprawcę ustalono, kiedy fałszywie zgłosił w KRP Zawiercie kradzież samochodu.

20.05.96r. dokonano kradzieży roweru górskiego w Ogrodzieńcu -Cementowni. Ustalono dwóch nieletnich sprawców (13 lat), którym udowodniono jeszcze kradzież jednego roweru, włamanie do kiosku i baru w Cementowni.

23.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierujący samochodem Polonez potrącił pieszą, która wyszła zza samochodu.

24.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Paderewskiego kierujący samochodem Trabant był w stanie nietrzeźwym - 1,14 promila.

24.05.96r. w Ryczowie pobito C.U. w wyniku czego doznał pęknięcia kości przedramienia. Sprawca ustalony.

25/26.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Słowackiego dokonano włamania do garażu poprzez wyłamanie zamka w drzwiach gdzie skradziono przedmioty wartości 2 000 zł

28.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierujący samochodem Mercedes najechał na tył samochodu VW Golf.

28.05.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierujący samochodem Polonez był w stanie nietrzeźwym - 1,63 promila.

2/3 06.96r. w Ogrodzieńcu - Cementowni „Wiek” dokonano włamania do pomieszczeń Działu Kadr skąd skradziono sprzęt komputerowy wartości 5 000 zł.

8.06.96r. w Gieble kierujący samochodem Nysa zjechał z drogi i uderzył w drzewo na poboczu

10.06.96r. w Ogrodzieńcu kierujący samochodem Fiat 126p. był w stanie nietrzeźwym - 1,91 promila.

16.06.96r. w Ogrodzieńcu na ul. Kościuszki kierujący samochodem Fiat 126p. był w stanie nietrzeźwym - 2,22 promila.

16.06.96r. w Podzamczu na ul. Krakowskiej kierujący samochodem Fiat 126p. był w stanie nietrzeźwym - 0,787 promila.

18/19.06.96r. w Podzamczu dokonano włamania do kiosku Ruch skąd skradziono towar wartości 800 zł.

22.06.96r. w Podzamczu dokonano wandalicznego zniszczenia mienia Spółki „Zamek”(na terenie zamku). Ustalono 3 nieletnich sprawców (13 lat) wobec których wszczęto postępowanie i sprawę przekazano do Sądu d/s Nieletnich.

APEL

W związku ze zbliżającym się okresem urlopowym zwracam się z apelem do mieszkańców o staranne zabezpieczenie swoich domów, mieszkań i innego dobytku przed wyjazdem na wypoczynek. Przypominam, że najlepiej jest powierzyć mienie osobie bliskiej by od czasu do czasu doglądała pozostawionego majątku. Życzę miłego i spokojnego wypoczynku.

Komendant
Asp. szt. Mariusz Nowakowski



Informacje sportowe w ostatniej GO zakończyłem „oby tak dalej”. Wówczas rozegrano 23 mecze, w których nasza drużyna zdobyła 29 punktów plasując się w tabeli na 9 miejscu. Teraz miejsce nie jest gorsze bo 10 ale w 6 rozegranych meczach w tym okresie Budowlani uzyskali zaledwie 4 pkt wygrywając jeden mecz remisując 1. Runda rewanżowa ma to do siebie, że punkty, które się zdobywa są na wagę awansu lub spadku. Wszystkie zatem mecze są ważne i dramatyczne, osiągnięcie w nich sukcesu jest trudne bo żadna z drużyn łatwo skóry nie sprzedaje. Z perspektywy czasu trudno nie oprzeć

się wrażeniu, że niektóre z przegranych lub zremisowanych meczy można było wygrać. Dotyczy to dwóch meczy rozegranych na własnym boisku:

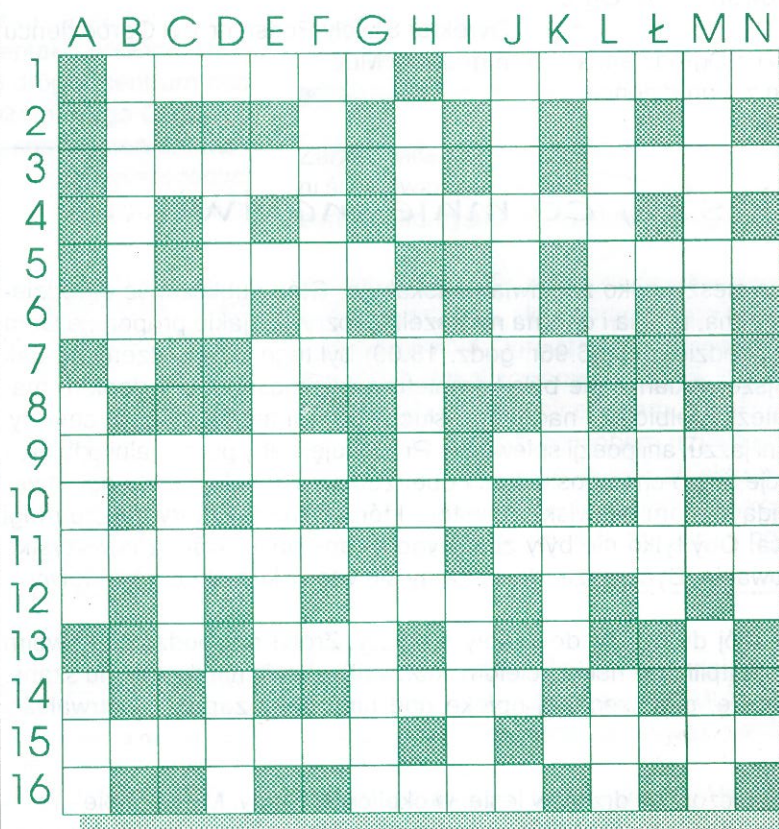
- z Górnikiem Wesoła - gdzie remisujemy 3:3 prowadząc 3:1 - szkoda.

- z Czarnymi Sosnowiec - mecz przegrany na własne życzenie po błędach obrony 0:2.

Także w spotkaniu wyjazdowym z Bukownem 1:4. Można było pokusić się o remis, ale jak się mówi „piłka jest okrągła a bramki ...”

W pozostałych meczach już było lepiej. Miejsce jakie obecnie zespół OKS Budowlani Ogrodzieniec zajmuje jest bezpieczne gwarantujące pozostanie w klasie okręgowej. W meczu z KS Siewierz wynik 5:2 oznaczał utrzymanie i wykazał, że nasi zawodowcy potrafią grać w piłkę. Z następnego meczu z Zagłębiem Sosnowiec przegranego wysoko 1:7 nie należy wyciągać daleko idących wniosków gdyż nastąpiło rozprężenie po utrzymaniu się w lidze okręgowej oraz to, że na mecz do lidera rozgrywek wyjechała osłabiona drużyna bez czołowych zawodników. Do rozegrania pozostała jeszcze jedna kolejka - mecz z CKS II Czeladź - na własnym boisku, którego wynik oraz wszystko to co było ciekawego w zamykającym się sezonie 95/96 w następnym wydaniu GO.

Krzyżówka LUKASZ



POZIOMO:

1. tropikalne drzewo, poeta rosyjski
3. sąsiad, imię Baldawina
4. na wino
5. z jasnego nieba; państwo w Azji
6. uszczerbek
7. aktor z „Tańczący z wilkami”
9. przepowiada przyszłość; śmiałość
10. ma piękny ogon
11. jednosieczna szabla; praca
12. zbiorowisko drzew
13. na rzece
14. na niej zapaśnik
15. chroni zeszyt; frakcja ropy
16. część skorupy ziemskiej

PIONOWO:

- a. ostoja; na twarzy
- b. stoi na straży
- c. zespół ośmiu wykonawców
- d. lewa, prawa; skorupiak
- e. zdrowe warzywo
- f. na mazurach
- g. Lorenzo aktor amerykański („Zjadacz węży”)
- h. drzewo liściaste; pustynia w Chile
- i. do śledzenia
- j. gitara hawajska
- k. grał w „Zadle” Robert ...
- l. ma swoje; pustorożec
- ł. honor
- m. sztuka układania kwiatów; ogon lisa
- n. przed domem

MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydaje: RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek.

Kolegium Redakcyjne: Anna Mikulska, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Zenon Halamus. Stale współpracują: Tadeusz Jaros, Stanisław Domagała.

Redakcja Zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.

Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.

ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC PL. WOLNOŚCI 24 TEL. 44; SKŁAD I DRUK: TOP-ART sc PODZAMCZE UL. SZKOLNA 6, TEL. 41

Korekta Joanna Piwowarczyk

